

# CHWIŁA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Wależyłość pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.304.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERACJA: ... w Lwowie 480 Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 900 Mk.  
CENA OGŁOSZEN: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednostr. nonp. 20 Mk., nadesłane i nekrologia za wiersz dwustr. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 5 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedaż: 9— Mk., ustymy drukiem podwójnie.  
Cała stronica . . . . . 20.000 Mkp.  
Pół stronicy . . . . . 10.000 "  
Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem . . . . . 60.000 "  
Jedna szpalta na pierwszej stronicy 20.000 "

## Głos uznania.

O cyklu artykułów p. Tadeusza Hołówni n. t. „Mniejszości narodowe” wspominał smy już na tem miejscu (w nrze z 13 brn.), rozprawiając się z „faktycznymi” przesłankami redaktora socjalistycznej „Trybuny”, zaczerpniętymi — zapewne raczej nieświadomie, aniżeli świadomie — z skarbcza endkwej ideologii. Aby jednak sprawiedliwości uczynić załość, należy stwierdzić, że rozprawa p. Hołówni stanowi pozatem w polskiej publicystyce politycznej — o ile chodzi o problem mniejszości narodowych — bardzo poważny krok naprzód. P. Hołówni zrywa przedewszystkiem gruntownie z fikcją Polski jako państwa narodowo jedolitego. Polska nigdy państwem takim nie była, ani też obecnie nie jest. „Rzeczpospolita przestała być własnością narodu polskiego, stała się własnością wszystkich narodów zamieszkujących w jej granicach, każdy naród miał autonomię, mógł urządzać swobodnie swe życie według swych potrzeb i upodobań”. Tak było dawniej. Dzisiaj zaś — mimo, że „w państwie polskim na 30 milionów, blisko 10 milionów stanowią inne narodowości” — „w stosunku do mniejszości narodowych postępujemy wbrew tradycjom państwowości polskiej, konstytucya tak niedawno uchwalona jest gwałcona i poniewierana przez organy rządowe, ... w stosunku do mniejszości narodowych stosujemy najzłszą, straszną politykę udławiania, że tych mniejszości wcale nie ma”. „Wszędzie stosujemy tę samą metodę obłudny kłamstwa i ignorowania rzeczywistości”.

P. Hołówni domaga się tedy gruntownej rewizji polskiej polityki narodowościowej, a ponieważ za narodowość uważa i społeczność żydowską, przeto też w pierwszym rzędzie zastańwa się nad kwestyą z dowskiej mniejszości narodowej w Polsce. Bóg myśli i rezultaty, do których dochodzi, zgadzają się — ogółem wzięwszy — w zupełności z stanowiskiem narodowo-żydowskim.

Społeczeństwo polskie „przeżarte antysemityzmem”, nie ma właściwie — powiada p. Hołówni — żadnego stanowiska w kwestyi żydowskiej. „Jedynym czynnikiem jest niechęć do Żydów, niechęć zajmowania się tą sprawą”. A jednak polska racya stanu wymaga odpowiedniego ustosunkowania się do istniejących w żydostwie obozów i odłamów. W tej mierze wchodzi w rachubę: asymilatorzy, ortodoksi i narodowcy żydowscy. Co do asymilacji konstatuje autor, że aczkolwiek proces asymilacji nie ustał, to jednak kierunek asymilacji „jako zjawisko polityczne stał się krętaw”. Podobnie jak asymilacja, tak i emigracja nie rozwiąże kwestyi żydowskiej, choć może przyczyni się do zmniejszenia odsetka żydowskiego w Polsce. Ortodoksy — ma wprowadzić na skromniejsze wobec państwa żądania, „ale popierać ortodoksy, to znaczy popierać w Polsce średnio-wjętę, strasliwe zacofanie umysłowe i kulturalne, brud i ciemność”. (Szkoda, że p. Daszyński nie czyta „Trybuny”...)

pozostają syoniści i nacjonalści — ludo-

## Organ pałacu bruehlowskiego o uregulowaniu sprawy Galicyi Wschodniej.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwili” (eg.).

Warszawa, 27 listopada. „Kuryer Polski” na echo poglądów obecnego rządu, specjalnie zaś w polityce zagranicznej odzwierciedla punkt widzenia min. spraw zagr. Skirmunta. W dzisiejszym numerze poświęca „K. P.” wstępny artykuł w sprawie Galicyi wschodniej zawiązując ją z nauką, jaką Polska otrzymała w sprawie wileńskiej. Dziennik ten skarży się, że nikt w Polsce nie myśli o załatwieniu zagadnienia wschodniogalicyjskiego, nie zdaje sobie sprawy z tego, że uregulowanie tej kwestyi, o którą się troszczy Kanada i postanowienia Traktatu Wersalskiego i w Saint Germain, może przyjść do skutku jedynie w ścisłym porozumieniu z mocarstwami. Wszelkie projekty mogą tu być tylko mniej lub więcej cennym materialem do tego porozumienia. Fakt — wywodzi „Kuryer Polski” — że na terytorium Galicyi Wschodniej Polska zaprowadziła własną administrację, tak samo nie zmienia sytuacji

prawną sprawy wschodniogalicyjskiej, jak jej nie zmieniło słynne rozporządzenie min. spraw wewnętrznych w sprawie Wilna z 4 lutego 1921 (idzie tu o wcielenie wątpliwych powiatów do Rzeczypospolitej Polskiej, przyp. red.).

Według „Kuryera Polskiego” nie w tej chwili nie daje powodu do podejrzenia intencji mocarstw w stosunku do Polski, właśnie w sprawie wschodniogalicyjskiej, naturalnie, jeżeli się nie powtórzy tu błędów popełnionych w kwestyi wileńskiej i nie zignoruje się międzynarodowej podstawy, dla której problem wschodniogalicyjski jeszcze istnieje. W celu rozwiązania go konieczne jest porozumienie rządu i Sejmu właśnie co do tej międzynarodowej podstawy tegoż problemu.

Przy tej sposobności zwrócić uwagę należy, że autorem tego artykułu jest p. Ignacy Rosner, który uchodzi za męża zaufania min. Skirmunta.

## Nota Anglii do Francji.

Londyn, (Pat.) 28. 11. Havas. Zaakceptowana przez rząd ministrów nota rządu angielskiego będzie przesłana prawdopodobnie jeszcze dziś rządowi francuskiemu. Rząd angielski w oczekiwaniu uregulowania sporu w sprawie traktatu francusko-angielskiego, przedsięwziął zarządzenia w celu zabezpieczenia interesów angielskich na bliskim Wschodzie, po-

stanawiając przedewszystkiem wysłanie statku wojennego w okolice Mersiny.

Paryz, (Pat.) Havas. Szereg dzienników zwłaszcza „Figaro” unikając wprowadzić przesadnego dramatyzowania, oświadcza, że wysłanie przez Anglię statku wojennego do Mersiny było gestem ani pokojowym ani przyjaznym,

wcy żydowscy. P. Hołówni oświadcza się za drugimi, gdyż syoniści polscy nie stoją — wedle niego — na gruncie państwowości polskiej. Dla syonistów jest Polska „karczmą, w której popasają w drodze do Palestyny”. Z tą asymilatorsko-endekką insynuacją, która stała się niegdyż już komunalem „des dummen Kerls” w Polsce — rozprawiliśmy się w poprzednim artykule, poświęconym rozprawce p. Hołówni. P. Hołówni, mówiąc o syonizmie, zapomina (metodą czysto endekką) o tem, że syonizm nie jest żadną specyficzną cechą żydostwa polskiego. Do syonizmu przyznaje się znaczna część całego, po całym świecie rozprósnego narodu żydowskiego. A o ile wiemy, nigdy jeszcze nie spotkał syonistów amerykańskich zarzut, iż uważają Amerykę za... karczmę. To samo dotyczy całej bez wyjątku zagranicy. Skąd ten zarzut akurat w Polsce? Syoniści są wszędzie tacy sami...

Poza tem traktuje p. Hołówni syonistów na równi z ludowcami żydowskimi (którzy zresztą poza rogatkami Warszawy nie odgrywają większej roli, w Małopolsce wogóle żadnej); „Dzisiaj chcemy, aby Żydzi byli wyrwani z pet ghetto zabijającego w nich

duszę i umysł, to musimy zgodzić się z tem, że mogą to uczynić jedynie syoniści i ludowcy-żydowscy — bundowcy i poale-syoniści mają zbyt małe wpływy, aby o nich mogła być mowa”. W konsekwencji akceptuje p. Hołówni żądanie samorządu kulturalno-narodowościowego, wychodząc nadto z słusznego założenia, że „samorząd żydowski zaakceptowany przez państwo w dziedzinie religijnej, szkolnej, kulturalno-oświatowej i opieki społecznej” nie byłby niczem strasznym, „gdyż takie rozwiązanie sprawy ulegalizowałoby je-cynie faktycznie istniejący obecnie stan rzeczy”.

Z specjalnymi zastrzeżeniami p. Hołówni (przecw uznaniu „jargonu” w urzędach, przeciw katastrofi narodowościowemu, przeciw jednolitej gminie żydowskiej) nie chcemy tu polemizować. Są to rzeczy uboczne — wobec faktu uznania programu narodowo-żydowskiego, już nie przez teoretyka socjalizmu polskiego (Luśnia, Gumplowicz), ale przez czynnego i wybitnego działacza w obozie PPS. Ten głos rozsądku i rozważi politycznej zapamiętamy, gdy nadejdzie sposobność urzeczywistnienia teorii w życiu polityczno-praktycznym. Głos p. Hołówni nie jest wgra-



Wreszcie oficjalną i unieściana, albowiem wyrazem rodzącej się może — nowej i świeżej opinii na lewym skrzydle społeczeństwa polskiego.

Może... Albowiem ostatnie zdania p. Hołowki w sprawie żydowsko-polskiej nie są, mimo bardzo delikatnego zabarwienia, pozawone tendencyjnie... zaborczej. P. Hołowko spiera się, że „nacyonalisci i syonisci odegrają rolę pośredników (1), którzy w zwolną masę żydowską z pod władzy rabinów, cmentarzy i brudów” — ku czemu?... Ku polskości — sądzi p. Hołowko i dodaje znacząco: „W tem wedłu gminie tkwi tragedia budowniczych odrębnej kultury żydowskiej”. A więc przecie — poprzez nacjonalizm żydowski — w dalszej perspektywie polonizacja...

P. Hołowko zastrzega się wyraźnie, iż jest to tylko jego „osobiste przewidywanie”. (Niemiec powiada: Der Wunsch ist der Vater des Geistes...). Lecz nie sprzeciamy się o przyszłość. Kultura żydowska z pewnością nie ostanie się wobec porębnego prądu życia, jeśli wewnętrzna jej wartość nie użyty jej po temu dość silny. Sztuczne twory są zawsze przemijające. Na razie możemy tylko zauważyć, że ruch narodowy w żydostwie zdobywa sobie liczne zastępy Żydów, jednakowo dawno — zasymilowanych. Jest to zjawisko, które „osobiste przewidywanie” p. Hołowki czyli można — osobistem...

Dr. W. Berkelhammer.

## Premier Ponikowski w Poznaniu

Poznań. Wczoraj o g. 8. rano przybyli do Poznania członkowie rządu z prezydentem ministrów Ponikowskim na czele.

Wraz z premierem przybyli do Poznania ministrowie Straszewicz, Skłimowski, Downarowski, gen. Sosnkowski, minister kol. i Sikorski, minister pracy i opieki społecznej Darowski, minister rolnictwa Raczyński, dalej kierownik aptowizacji podsekretarz stanu Stoński oraz zastępca ministra skarbu dyrektor departamentu budżetowego Zaczek.

## Bolszewicy przystali pierwszą ratę złota.

Warszawa. 27. XI. (tel. wł. eg.). Wedle otrzymanych tu wiadomości z Baranowicz nadszedł do Stołp z z Rosyi jeden wagon zawierający pierwszą ratę złota należącego się Polsce za tabor kolejowy w myśl 14. artykułu traktatu ryskiego.

## Co dzieje się na Ukrainie?

Kiszyniew. (Pat.) Oddział złożony z 125 powstańców ukraińskich przekroczył Dniestr, uciekając przed oddziałami bolszewickimi. Władze rumuńskie natychmiast powstańców rozbroiły i internowały.

## Anglia nie zgodzi się na republikę irlandzką.

Londyn. (Pat.) Reuter. Prezydent ministrów gabinetu ulsterkiego Craig odjechał do Belfastu po rozmowie z Lloydem George'em, który go poinformował o nowych propozycjach celem załatwienia kwestyi irlandzkiej na sesyjce jednego parlamentu w Irlandyi. W Belfastzie porozumieli się Craig z innymi ministrami, Sir Gordonem Hevarem, jeden z przedstawicieli rządowych przy rokowaniach z siłami nielegalnymi, oświadczając w swojej mowie, że rząd w żadnym wypadku nie może się zgodzić na republikę irlandzką w jakiegokolwiek formie.

Londyn. (Pat.) Rokowania w sprawie planu zbiegającego końca. Sprawa zawarcia układu jest na obecnej drodze.

## Wiece Kupców, przemysłowców i rękodzielników przeciw zniesieniu ochrony lokatorów.

Lwów, 28. listopada.

Wczoraj odbyły się trzy wiece kupców, przemysłowców i rękodzielników w celu załatwienia protestu przeciw zniesieniu prawa w kierunku wyjęcia lokali sądowych i przemysłowych z pod ustawy o ochronie lokatorów.

Pierwszy tłumnie obsadzony wiec odbył się wczoraj o godzinie 10 rano z inicjatywy stow. kupców pod przew. pp. Schleifera, Aschenazgo i Loescha w sali Domu Narodnego. Referat wygłosił p. Eisenstein. Referent wskazał na niebezpieczeństwo, które grozi lokatorom w razie zniesienia „ochrony lokatorów”. Mowca zwraca uwagę na fakt, że niema ani jednego argumentu, któryby uzasadnił projekt rządu zmieniający do zniesienia w mowie będącej ustawą. Jeśli minister Michalski powołuje się w tym wypadku na dane kupcy, przemysłowcy i rękodzielnicy jak jedyni mają gotowi się zasilić skarb państwa, nie potrzeba i natomiast w tym wypadku właściciele realności jako pośredników, którzy uzyskawszy na podstawie zasilania dany majątek w formie ustawy, spowodują tego rodzaju anarchię stosunków, których konsekwencje mogą być nieobliczalne. Mowca wyraża przekonanie, że obowiązująca ustawa winna ulegć pewnej modyfikacji w kierunku uregulowania czynszów, nie wolno jej jednak znieść.

W dyskusji nad referatem przemawiali pp. Menkes, Szlichter, Loesz, Ornstein oraz p. Sładowski który w imieniu kupców chrześcijańskich zaproponował wstawienie wspólnej delegacji do Warszawy celem tym skutoczniejszej obrony zagrożonych interesów kupiectwa, przemysłowców i rękodzielników. P. dr. Sommerstein w imieniu wolnych zawodów oświadczył, że kwestya zniesienia ustawy nie jest sprawą jednego stanu lecz sprawą obywateli, a nie tylko lokatorów, którzy popracują całą akcją w kierunku utrzymania tej ustawy w mocy. W końcu zwrócił się p. Bilbel z apelem do zebranych przedstawicieli pracy, by w imię dobra ogółu poparli akcję zainicjowaną przez kupców. Po przyjęciu tego p. Kaligmana w imieniu kupców naftowych do wywołań przed ową wiec przyjął jednomyślnie następującą rezolucję:

Wiece kupców i przemysłowców odbyte na dniu 27 listopada 1921 w sali „Domu Narodnego” we Lwowie zwraca uwagę Rządowi i Sejmowi, że wyeliminowanie lokali ślepowych i warsztatów pracy z pod ustawy o ochronie lokatorów i danie właścicielom realności prawa dowolnego ustanawiania wysokości czynszu wywoła niesłychaną anarchię z jednej a z drugiej strony z drugiej strony, która zniszczy egzystencje uciciwego rzemieślnika, przemysłowca i kupca a równocześnie spowoduje szaloną drożyznę wszystkich artykułów.

Wiece zwraca uwagę kompetentnym czynnikom na niegodziwe postępowanie szerego właścicieli realności, którzy na wiadomość o projekcie rządu w kierunku zniesienia ustawy o ochronie lokatorów w odwołaniu do lokali sklepowych i warsztatów pracy wzbraniają się już obecnie przyjmować ugodzone czynsze i stawiają żądanie, by ich, tj. właściciele realności przymiwać jako równych współników do państwa w przeciwnym razie grożą rumaczą.

Uważając, że należy przeprowadzić rewizję obecnie placowej stopy czynszowej, wiec oświadcza się, że ustanowieniem odpowiedniego mnożnika z tem, że ustawa dotychczasowa o ochronie lokatorów winna być nadal utrzymana. Wiece wzywa wszystkich posłów Sejm Rzeczypospolitej polskiej o wiec w obronę zagrożonego kupiectwa, przemysłu i rękodzielnictwa, któreby były skazane na zagładę, gdyby ich warsztaty pracy wyjęte były z pod ustawy o ochronie lokatorów.

Wiece uprasza Izbę Handlową i Przemysłową do podjęcia na energicznych krokach w kompetentnych czynnokach i m. ocrony handlu i przemysłu oc. kapt. rofy, która nastąpiła w wypadku wyjęcia lokali i warsztatów z ustawy o ochronie lokatorów.

Po uchwaleniu rezolucji wice wice gromadnie się uali co Izby rękodzielników, gromadnie obradował wiec pod przew. p. Siermota. Referat wygłosił p. Sozański. Wice ten jak i wiec rzucił obradujący w drugiej sali Izby rękodzielników i przyjął jednomyślnie rezolucję identyczną z rezolucją powziętą na wiecu kupców żydowskich z tym jednak dodatkiem, że w razie zniesienia ustawy o ochronie lokatorów przemysłowcy, kupcy i rękodzielnicy zamkną swe warsztaty pracy. Wiece wybrał też delegację, która się udała do bawącego we Lwowie referenta sejmowych komisji rozpatrujących projekt rządu p. Grzechelskiego o tem przedstawianemu stanowisku lwowskiego społeczeństwa w tej sprawie.

## NADESŁANE.

ADWOKAT

13698

Dr. Leon Alexiewicz  
przebieg kancelaryjny do Kamionki Strumieńskiej.

Adwokat Dr. Oswald Kmalman

prowadzi kancelaryjny adwokacki 13363  
We Lwowie, ul. SYKSTUSKA 54.

Agitujcie na rzecz Fundacji im. Dra Gerszona Zippera dla hebrajskiego Gimnazjum w Jerozolimie.

## Z sali koncertowej

Józef Szgeti.

Prawdziwą niespodzianką dla melomanów był koncert Józefa Szgetiego. Reklamowe notatki zachwalały go wprowadzić jako wybitnego skrzypka, komu ikaty takie jednak już tylokrotnie okazały się złudnymi, że wzbudzić mogły raczej ni ufność niż zainteresowanie. Tym razem jednak nie zawiodły.

Józef Szgeti jest skrzypkiem jakich mało. Na sun wszy nawet się za zaliczać go będzie do najlepszych przedstawicieli tej gałęzi sztuki, a wśród najlepszych skrzypków świata i jego wymienić należy.

Gra Szgetiego odraca się przed wszystkim nadzwyczajną jasnością, wrażliwością i spokojem. Nie słyszy się ani jednego zamazanego lub niewyraźnego tonu, a drobniejsze pasaży lub ozdobki zagrawe są z największą ścisłością i dokładnością. Do tego dodać należy duży, pełny ton doskonałą technikę (Hubaya „Zefir”), i bardzo muzykalne wykonanie. Rzadko kiedy słyszy się tak pięknie zagraną Sonatę Händla lub Partitę Bacha, nie mówiąc już o drobniejszych utworach, podobnych po mistrzowskiemu z pośród których „Tafelce słowackie” Dvoraka-Kralera takie wywarły wrażenie, że Szgeti musiał rzecz tą powtórzyć.

Szkoda wielka, że zobowiązania zagraniczne zmusiły artystę do natychmiastowego wyjazdu po koncercie i uniemożliwiły dalsze jego występy u nas, spożywać się jednak należy, że Szgeti nie poprzestanie na tym jednym koncercie, że zachęcony powołaniem niezadługo znowu zawita do nas, i ponownie ucieszy nas swą mistrzowską grą.

Publiczność przymiwała również koncertanta, akoteż doskołał go akompaniament dra Edwarda Steinberga — bardzo ciepła i czarna, niewidoczna brawa były dowodem wielkiego powodzenia.

Alfred Plohn.



JESZCZE TYLKO KILKA DNI

WANDA WYSWIETLACZKA WARSZAWA

Inoteatry

najwspanialszy dramat wytwórni ameryk. p. t.

## DAMA PIKOWA

(KRÓLOWA DOLARÓW)

zesylną z filmu „Labirynt Nowego Jorku”,  
PEARL WHITE w głównej roli

## Drogi Pat.

Warszawa, 27 listopada. (tel. w. eg.) Rząd o rzymał z Lwowa memoriał podpisany przez wszystkie wydawnictwa tamtejsze. W memoriale tym skarżą się wydawnictwa na zbyt wysoką opłatę, którą uiszczać muszą za abonament depesz lata. Memoriał zwraca uwagę, że jeśli Pat nie obniży prenumeraty, wydawnictwa zmuszone będą do utworzenia w Warszawie własnego biura informacyjnego.

## KRONIKA.

## Repertuar teatru Miejskiego.

W poniedziałek 28. listopada o godz. 7.30 „Trubadur” opera w 4 aktach Verdiego.

W wtorek 29. listopada o godz. 7.30 „Tosca” opera w 3 aktach Pucciniego.

## Repertuar Teatru Małego.

W poniedziałek 28. listopada o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 4 aktach Leopolda Kampfa.

W wtorek 29. listopada o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 4 aktach Leopolda Kampfa.

## Repertuar Teatru Nowości.

W poniedziałek 28. listopada o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach Oskara Straussa (premiera).

W wtorek 29. listopada o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

Repertuar Teatru lit.-art. „Ulica”  
ul. Ossołińskich 10.

— Program od 21 listopada: 1) Część koncertowa z udziałem pp. Arde, Trona, Bonow, Kingo, Michałowski, Mirkiewicz, Wikłowski i innych, 2) „Lajcy”, 3) „W sarym piecu dyabeł palę farsa.

## Repertuar Bagateli 100 8113

Gościnnie występy p. Barsie, Orłówny, M. Rentgena, M. Wundheima, Lerchego i innych.

1) Pierwsze Renlenz voice w 1 ods. onie. 2) Dział koncertowy. 3) Miłość i dolar pastel sceniczny w 1 akcie. Początek o godz. 8 wiecz.

— 11 —

— Zgon M. Verworna. Przed paru dniami zmarł w Bonn, przeżywszy 58 lat, słynny dr. Maks Verworn. Należał on do najwybitniejszych i do najszlachetniejszych biologów współczesnych. W szeregu gruntownych prac nad zjawiskami życia — Verworn przyczynił się do rozszerzenia widoków fizjologii ogólnej. Zajmował się również wszechstronnie kwestiami archeologii, przedhistorycznej i dziejami kultury.

W swej „Fizjologii ogólnej”, wydanej w roku 1895 dokonał z powodzeniem próby wykazania związku anatomii, fizjologii, historii ewolucji i zoologii.

Jako filozof Verworn był przedswajcem eksperymentalnego empiryzmu. W dziedzinie badań nad historią kultury i rozwoju interesował się głównie kulturą ludów pierwotnych oraz początkami sztuki.

## — morderstwo czy morderstwo

Wczoraj doniesiono o wypadku morderstwa dokonanego na jednym z gości w hotelu Europejskim. Przybyły na miejsce wypadku nadkom. Brojnyński stwierdził, że ofiarą wypadku jest Fromm Zuckerman właściciel dóbr z Duraowec na Poczolu. Na razie niewiadomo czy ma się tu do czynienia z wypadkiem samobójstwa czy morderstwa. Orzeczenie Ikaruskie opiewa że „zarazie trudno trudno osądzić czy w danym wypadku zachodzi morderstwo czy samobójstwo”. W związku z tem aresztowano 19-letniego Szilmana Pinkau z Praskurowa, który spał z cechem krytycznej rocy w jednym pokoju. Szilmana zamknięto aż do wyjaśnienia sprawy w ławach.

Na marginesie konfliktu  
arabsko-żydowskiego.

## Głosy prasy francuskiej.

Wypadki 2. listopada br. w Jerozolimie, poruszyły na nowo żyd. opinię publiczną i wywołały szereg artykułów w prasie, które

**M. BYK** Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła  
LWÓW  
Ormiańska 27. polica swoje wyroby po cenach znacznie niższych 00000 13186

## Typy i wrażenia jerozolimskie.

## Między chalucami w Jerozolimie.

Drogi emigracji chaluców nie prowadzi przez Jerozolimę ani wogóle do Judei i Santaryi. Chaluc nasz wprost z Jaffy lub Chafy udawał się na „kwiszę” Galilei górnej i dolnej. Fizyczny były rozmaite. Jerozolima jest pod względem geograficznym od osobna od reszty kraju i tworzy stację końcową linii kolejowej, której przeznaczeniem jest połączenie stolicy z portem. Poza tem chaluc świadomie unikał Jerozolimę, która była dla niego symbolem dekadencji i narodu pod każdym względem, powoli bowiem przyjął się wśród szerokiej warstwy robotników teoria że nie łączą ich nic z tą siedzibą Lewantyńczyków i chalukowców.

Z biegiem czasu atoli stosunki zaczęły się zmieniać. Z Galilei zaczęły powoli napływać rzesze chaluców na południe, grupy naszych robotników zaczęły wypełniać stacje kolejowe Judei jak Ludd, Gazę, Rafę, Bir Sebę, wreszcie kolonie żydźkie i naturalnie Tel Awiw. Z rozmaitych kwuc odłączały się powoli jednostki, które nie były związane do życia zbiorowego, lub wreszcie kwuce całe rozbiły się, a poszczególne części zaczęły szukać pracy na własną rękę, szczególnie zaś

otrzymały jako takie zawodowe wykształcenie. Tu należy zaliczyć także chaluców, którzy przeszli chorobę w szpitalu i niezdolni byli do dalszej pracy na kwsu. Temi to już ostankami powoli zaczęły się wypełniać Bithfa i Mitbach hapoalim oraz ulca Jafka. Maruderzy ci byli zmuszeni szukać tu roboty u przedsiębiorców rozmaitych, w sklepach i w biurach rządowych. Robót zbiorowych bowiem poza budową niewielkiej ilości domów w Talpiot prawie że nie ma w Jerozolimie, tak że i życie zbiorowe robotników jest tu bardzo nędzne. Nie ma więc tu całej tej porzy nowego życia, jakie kwitło zawsze w kwucach rolniczych Galilei lub w kwucach robotniczych na kwiszach między Chafą a eioirem Kineret, i ma także tego porządkowania jednostki pod kontrolę towarzyszy. Została tylko ciężka praca fizyczna i szaryzna radko przerywana sironim akcją odczytem i lekturą sarch dziełników z Europy. Jeszcze jeden fakt wpływał na demoralizację naszego chaluca tutejszego. Jerozolimie i tutejszym dokąd przywają dezertezy oddziałów robotniczych, bez tu postarać się o paszport na wyjazd do domu albo wogóle zagranicę. Są to jednostki, których nie ideal odrodzenia przez pracę fizyczną zgnał tu, nie respektora za Erec Isra-ł lecz przypadek a czasem konieczność chwili. I

z okazyi tych wypadków, omawiają całokształt problemu syjonistycznego z punktu widzenia polityki wobec Arabów w Palestynie i polityki wewnętrznej organizacji syjonistycznej.

Onegla'szy „Najer Hajnt” przynosi obszerny artykuł póra posła Grymbauma pt. „rosnący konflikt”, w którym autor między innymi pisze:

Anglia zajęła Palestynę pod żydowskim płaszczkiem. Może fakt ten nie uawiał się tak w samej Palestynie ale bez obelg stał się widocznym w polityce światowej. Zgoda Francji na unieważnienie umowy Skes-Pignet (dotyczący angielsko-francuskiej sfery wpływów w Palestynie) uzyskana została dzięki syjonizmowi, na który dyplomacja angielska musiała się zrzeczenie powołać. Ilekroć mowa jest o rozszerzeniu granic Palestyny — wpawa się argumenty żydowsko-syjonistyczne bo jakoby inne argumenty mogły być decydujące dla pytania czy rzeka Litania ma biec po stronie angielskiej czy francuskiej. Nie inaczej jest na polu polityki wewnętrznej. W Syrii zwalcza się Arabów okupację francuską w Palestynie — angielską. Ale podczas gdy w Syrii rozlega się okrzyki „przez Francję”, w Palestynie „przez syjonistów”. Są to te same głosy, które w Mezopotamii wołają „przez Anglię”.

Dla nas nie ulega kwestyi, że jak dotąd służyliśmy Anglii jako pseudonim w grze dyplomatycznej i dotąd jeszcze w sprawie mandatu te same oddaliśmy jej usługi, tem samym ścągamy na siebie niezadowolone Arabów, któreby w przeciwnym razie wyładowało się na Anglii, podobnie jak w Mezopotamii czy Egipcie, lub na Francji na wzór stosu ków syjonistycznych. Usługa to może o wiele większa od tych, które oddaliśmy Anglii w czasie pertraktacji dyplomatycznej.

Omawiając w dalszym ciągu konflikt z Arabami i politykę Herberta Samuela, którą autor oświetla krytycznie, kończy:

Błoby błędem i to wielkim błędem, gdybyśmy sądzili, że w konflikcie tym jesteśmy słabi i nieporadni. Oto uzyskaliśmy właśnie zatwierdzenie planu elektryfikacji Palestyny, Ruttenberga, co stanowi klucz do gospodarczego przeniknięcia Palestyny, przysłany wiele innych postulatów i niejedno jeszcze uzyskamy. Będą jeszcze konieczne ofiary, wielkie ofiary, ale to nas nie odraszy. Chcemy unikać wszelkich konfliktów, ale też nie ustąpimy z obawy przed nimi!

nie można powiedzieć, jakoby fizyczna niezdolność wywierała tu jakiś wpływ. Przykładów bohaterkiego wytrzymania na postunku mimo choroby, głodu i chłodu naliczyć można setki. Rozmawiałem tu w Jerozolimie z dezertkami takimi, którzy mi oświadczyli wprost że „jadą dalej”, lub że wracają, bo inni wracają. Od tych to „chaluców” pochodzą owe straszne listy, które przysławiają położenie w Palestynie z romem w na czarniejszych barwach, by dezercję swoją usprawiedliwić, lub by niezdolność swoją zasłonić. Tu zaś na miejscu starają się osłabić ducha towarzyszy pracujących przez narzekania i nieuzasadnione lub przysławione klamstwo. I mimo, że przebywa tu także wielu weteranów robotniczych, którzy w kraju siedzą już kilka lub kilkanaście lat, mimo że tu żyją na wybitniejszych przedstawicieli naszej inteligencji palestyńskiej, mimo „Achdut Awoda” i „Ku gresów”, at osłab wśród tutejszych chaluców dusza i nie drowa. Duch galutu unosi się nad wszystkim a symbolem jego biuro paszportowe nieal ko bramy Schim. Nowe zaś społeczeństwo rodzi się daleko stąd, między Merulą a doliną Jezreel.

Jerozolima we wrześniu.

Dr. Aleksander Koller.



## AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

### ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszy akcyjnego Banku hipotecznego uchwało dnia 26 kwietnia 1921 podwyższenie kapitału akcyjnego z 70,000,000 Mp. na

**140,000,000 Mp.**

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 28 września 1921 Nr. 15792/K/21, udzielonego w porozumieniu z Ministrem przemysłu i handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 70,000,000 Mp. przez wydanie 250,000 sztuk nowych akcji po 280 Mk. imiennej wartości

w drodze publicznych zapisów

na warunkach następujących:

1. Akcyjoniarze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 5 akcji dawnych na 3 nowe akcje.

2. Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponów ich, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.

3. Kurs emisji nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru Mp. 550, zaś dla nowych subskrybentów po Mp. 650 za sztukę.

4. Cena kupna złożona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce wraz z 5 proc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1921 do dnia zapłaty, a nadejść na koszt emisji po Mp. 50 od każdej akcji. Podatek gieldowy w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1921 poz. 560.

5. Nowe akcje uczynią w zyskach banku od dnia 1 stycznia 1921 na równi ze starymi akcjami.

6. Termin subskrypcji upływa z dniem 3 grudnia 1921. Przydział akcji nowym subskrybentom uskuteczni dyrekcja banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na wskazaną wpłatę.

Na wypadek nieprzydziału akcji, zwróci Bank wpłacone kwoty z 4 proc. odsetkami.

#### ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały.

Bank jakontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu.

Austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu.

Union Bank w Wiedniu.

Lwów, dnia 31 października 1921.

(Przedruku nie płacim)

12936

RADA NADZORCZA.

Ostatnim wypadkiem, w Jerozolimie poświęca też warszawski „Moment” artykuł w którym omawiając stosunek władzy cywilnej i wojskowej w Palestynie, wskazuje na postycie generała Storsa, którego Jisub żydowski uważa za winnego nie zapobieżenia wypadkom z należytą energią. Nie można pytania tak postawić, kto jest silniejszym w Palestynie, Samuel czy Stors. Faktycznie jest Samuel najwyższym komisarzem Palestyny, który stoi na czele całej administracji cywilnej, ale sprawę Storsa, należy traktować niezależnie od granic Palestyny. Istnieją sły i wpływy, które umacniają postycie urzędników w rodzaju Storsa na stanowisku, jakie on zajmuje. Problem Storsa nie jest dlatego łatwy do rozwiązania. Stanowi to nieśko symbol, określający całą administrację kraju, która — zwłaszcza niżsi urzędnicy — niechętnie odnosi się do Żydów a z sympatją do Arabów. Przyczyna jest prosta: Społeczeństwo żydowskie jest inteligentniejsze i posiada wyrobione poczucie godności. Arabom łatwiej wkraść się w łaskę urzędnika angielskiego, bo odnoszą się do niego z tą samą uległością jak do paszy tureckiego. Z uniozoną pokorą i pochylonym krokiem. Żyd tego nie czyni.

Postycie Herberta Samuela jest bardzo ciężka. Dźwiga on na sobie największy może ciężar, niesłychanie trudne zadanie. Zapewne nieraz jeszcze usłyszymy słowa ostrej krytyki przeciw wysokiemu komisarzowi, ale nie wolno zapomnieć, że tam na górze oliwnej rozgrywa się wielki dramat, którego bohaterem nie jest tylko osoba Herberta Samuela, ale cały naród.

W innym numerze tego samego pisma czytamy z okazji polskiej przez pręc wiadomości o konferencji oświatczno-arańskiej, która ma się odbyć pod przewodnictwem Churchill'a, co następuje:

Weizmann może połać warunki, może dawać przeciwności, bo na nim stoi kar- organizacja, która w koła każdą umowę. Ale jakie przyrzeczenia może dać delegacja arabska, kto za nią stoi? Czy Musa-Karim pasza ma także władzę wykonać umowę? Czy potrafi dać gwarancję, że dzieł po formalnym

porozumieniu, nie wybuchną nowe rozruchy, nie powrócą się napady na kolonie żydowskie?

Mimo to dobrze będzie, gdy konferencya taka przyjdzie do skutku. Choćby tylko w tym celu, by dowieść angielskim kołom politycznym, że mamy szczerą i poważną zamiar dojść do zgody z naszymi sąsiadami. Nie chcemy się zawołać wykazywać światu, że jesteśmy bez winy w każdym wypadku niepokojów w Palestynie, że jesteśmy zawsze stroną napadniętą, ale chcemy il-żroć tylko nadarzać się ku temu sposobność przekonać świat o naszych wyłącznie pokojowych zamiarach.

### NADEŚLANE.

Regina Rosenbaum — Bernard Händler  
Różniatów Stanisławów  
zarezerw. w listopadzie 1921. 13776

### DOBRE OGŁOSZENIA

### POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 12962  
**Dr. HENRYK ROSMARIN**  
były elem. kliniki paryskiej, wied. i lwowskiej  
ord. od 8-10, 12-113-6 — Lwów, Kopernika 12

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. N. Goldstein**  
były elem. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej  
powrócił, ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn  
od 2-5, w niedziele i święta od 9-12.  
Kraszewskiego 3. 12888

### INTERESA HANDLOWE.

Spółnik do sklepu naprzeciw teatru miejskiego  
poszukiwany. Wykluczeni z branży tekstylnej.  
Wiadomość w Adm. 13701

### ROŻNE.

Krauczyni Damska przyjmuje wszelkie roboty do  
szycia. Kołtarska 7/II. p. 1366

## Skład win Jana Ludwiga

ZALOŻONY W R. 1811.

1.633

Większy transport WIN najlepszej jakości nadszedł.

Blizsza wiadomość

**ul. Wołyńska 1, 2**

w biurze

KOŁO ROGATKI ŻÓŁKIEWSKIEJ

### TANIO!

PLUSZE, MATERIE WEŁN.  
NA KSTUJMY, PAszce  
NA UBRANIA ALTA

poleca 13560

T. FUHRMANN,

Skarbkowska 23, L. p.

### WOLNE POSADY.

Posada we fabryce wódek do objęcia. Osoby energiczne obojętne z tym zawodem mają pierwszeństwo Zgłoszenia przysłać do Dr. Aszkienazy, rybnalaska 1.1 między 4-6 pop. 13761

### POSAD POSZUKUJĄ

Pomocnik handlowy z 6-letnią praktyką w dziale galanteryjnym poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Nass, Panieńska 9. 13737

### KUPNO-SPRZEDAŻ.

Płaszcz krymski sprzedam Jabłonowskich 26, I p. na lewo od 9-3 pop. 1707

Pałto zimowe na średniego rozmiarę sprzedam do przedziału Grodzickich 11, I. gan-k. 174

### Ogłoszenia.

### Mp. 100.000

da urzędnik bankowy (buchhalter) za pośrednictwem lub pomoc w uzyskaniu posady w instytucji naf-towej we Lwowie z jednorazowym urzędowaniem. Łask zgłoszenia pod 100.000 do biura ogłoszeń Brücka. Lwów, Kościuszki 2. 1724

### KURSA ZIMOWE

nauki obcych języków, stenografii i buchalterii od 1. grudnia 13718

**W „ECOLE REFORME“**

ul. Pańska 14, Rok założenia 1910

### NOŻE — WIDELCE ŁYŻKI — ŁYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca  
»hurtownie i detalicznie«

**ANTONI HALLSKI, Lwów, Sobieskiego 3.**

1319

MECHANICZNA FABRYKA WSTAŻEK I TASIEM

**BCIA GOLDSTADT** 13769

LÓDŹ, UL. ROZWADOWSKA 32.

### DO EGZAMINU W AKADEMII HANDLOWEJ

Przyspieszony, dwumiesięczny kurs Buchalterii i Rachunków kaptelkich od 8. grudnia codziennie przedpołudniem

**W „ECOLE REFORME“**

18719 ul. Pańska 14.

### Maszyny do pisania

wszelkich systemów okazjynie do nabycia, Lwów, Piekarska 1. 17 II p. 13686

### Kieraty, młocarnie

Wozy gospodarcze, siczekarnie bębnowe i kołowe, młynki do czyszczenia zboża, brony

dostarczy ze swoich Zakładów przemysłowych

### „OŚWIĘCIM“

POTEGA S. A. Centrala: KRAKÓW, Basztowa 9

Adres telegr. Potęga Kraków. 13